

Beata KURYŁOWICZ

Białystok

CHARAKTERYSTYKA FONETYCZNA DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ GWARY TYKOCIŃSKIEJ

Podstawę materiałową niniejszego artykułu stanowi *Słownik gwary ludowej w okręgu tykocińskim* Zygmunta Glogera, opublikowany w *Pracach Filologicznych* w 1893 roku. Dziełko to zawiera około dwóch tysięcy wyrazów, wyrażeń i zwrotów, skwapliwie gromadzonych przez autora niemal przez całe jego życie. Podlasianin z Jeżewa niejednokrotnie pisał, w jaki sposób zbierał materiał do swojego słowniczka. Oto jeden z przykładów: „Mowę jędrną, zwięzłą, dobitną, głośną, przypominającą mnóstwem archaizmów wieki dawne, przeplatali obaj zarówno niewyczerpanym mnóstwem przysłowi, przypowieści i porównań (...) każda z nimi gawęda była połowem nowej zdobyczy przysłowi i prowincjonalizmów, które niezwłocznie notowałem (...) był [jeden z sąsiadów B. K.] równie niewyczerpanym gawędziarzem i wielbicielem dawnego porządku i skarbnicą starych przysłowi, maksym i archaizmów językowych”¹. Na tej podstawie można przypuszczać, iż Gloger w miarę wiernie oddał w swoim słowniczku cechy fonetyczne rodzinnej okolicy.

Tykocin leży na pograniczu Mazowsza i Podlasia. Miasto rozwinęło się z osady podgrodowej w wyniku kolonizacji polskiej z Mazowsza. Prawa miejskie Tykocin otrzymał od ks. Janusza I mazowieckiego w czerwcu 1425 r. tuż przed opanowaniem tego miasta przez Witolda. Trwalsze objęcie rządów przez W. Ks. Litewskich pociągnęło za sobą wzmocnienie i rozwój osadnictwa ruskiego, a także pojawienie się nad Bugiem i Narwią osadników litewskich, a zapewne też i białoruskich². W gwarze tykocińskiej powinny być zatem widoczne cechy dialektu mazowieckiego oraz zjawiska o szerszym zasięgu, charakterystyczne dla obszarów Polski północno-wschodniej. A. Basara uważa, że językowa odrębność Mazowsza

¹ Z. Gloger, *Przysłowia ludu z okolic Tykocina*, Wiśła, t. 10, Warszawa 1896, s. 350.

² J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica” I (1964), s. 15–19.

nie sięga prawdopodobnie epoki piśmiennej³. Według Z. Stiebera, w najwcześniejszym okresie wyodrębniła się cała północna dzielnica Polski. Dopiero później pod wpływem języka ogólnopolskiego pewne wspólne cechy językowe cofają się na północ (Kaszuby) i wschód (dalsze Mazowsze). Izofony charakterystyczne dla dzisiejszego Mazowsza odnosić należy do procesów znacznie późniejszych, których powstanie przypada na okres od XII do XVI wieku⁴. Ponadto można przypuszczać, iż w gwarze tykocińskiej obecne są zjawiska ukształtowane pod wpływem sąsiadujących gwar wschodniosłowiańskich.

System fonetyczny dziewiętnastowiecznej gwary tykocińskiej będziemy próbowali odtworzyć i opisać na podstawie tekstu pisanego. Z tego też powodu fakty fonetyczne mogą się tu przeplatać z pisownianymi.

WOKALIZM

Samogłoski *i, y*

W zakresie sposobu realizacji obu samogłosek wysokich w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej obserwujemy wiele odstępstw od współczesnego modelu ogólnopolskiego. W słowniczku Glogera występują oczywiście przykłady świadczące o istnieniu odrębnych dźwięków *i, y*, np. *bicysko, gibotać, pitny – bystry, dymka, pyskować*, jednakże materiał zebrany przez Glogera pokazuje także rozbieżności w artykulacji *i, y* między wymową tykocińską a wymową ogólnopolską.

Liczenie w omawianym słowniczku zostało poświadczono zjawisko rozszerzenia artykulacyjnego omawianych samogłosek, aż do utożsamienia z *e*. Samogłoski *i, y* ulegają rozszerzeniu przed spółgłoską nosową: *bienduga* ‘wybrzeże spławnej rzeki, wygodne do wywózki drzewa’, *dziedzieniec* ‘podwórze przed dworem’, *dziki jendyk* ‘głuszec’, *gościeniec* || *gościniec* ‘trakt, szeroka droga’, *jembier* ‘imbir’, *kiendziuk* ‘worek żołądkowy świni, służący do zebrania sadła’, *nacenie* || *nacynie* ‘sprzęty i narzędzia w znaczeniu zbiorowym’, *oziemek* ‘zagon’, *ślepemi – pośsubek, pośalopek* ‘zarzucony ubiór mieszczanek, okrycie futerkiem podbite i obramowane, bez rękawów lub ze ślepemi rękawami’. Tendencja do rozszerzania *i* przed spółgłoską nosową uznawana jest za dialektalną właściwość mazowiecko-małopolską⁵.

³ A. Basara, *Studia nad wokalizmem w gwarach Mazowsza (Samogłoski ustne)*, Wrocław–Kraków 1965, s. 135.

⁴ Z. Stieber, *Zarys dialektologii jęz. zachodnio-słowiańskich z wyborem tekstów gwarowych*, Warszawa 1956, s. 36.

⁵ K. Dejna, *Dialekty polskie*, Warszawa–Wrocław 1993, s. 155.

W dziewiętnastowiecznym materiale tykocińskim obserwujemy również zjawisko rozszerzenia artykulacji *i*, *y* przed spółgłoskami płynnymi *r*, *l*: *bareła* ‘człowiek otyły’, *cupieradło* ‘strój głowy dziwaczny’ i od tego: *cupierzyć się*, *wycupierzyć się* ‘stroić głowę przesadnie’, *jembier* ‘imbir’, *jercha* ‘zamsz’, *jerchować* futro ‘praca kuśnierska’, *lelija* ‘lilia’, *orel* ‘flis nad Narwią’, *poterać* ‘sponiewierać’, *powerek* ‘drażek, kij do przesadzania przez ucha w cebrze i noszenia wody, mleka itp.’, *wery*, *werki* ‘proste łóżko do spania z równymi czterema bokami’. Zjawisko to występuje dość powszechnie w polskich gwarach ludowych.

W omawianym słowniczku zostało odnotowane także przejście *i*, *y* w *e* w sąsiedztwie spółgłoski wargowej i tylnojęzykowej: *gref* ‘znana część podkowy’, *legawa* || *ligawka* ‘wielka trąba służąca do grania na dworze w wieczory podczas adwentu’.

I. Bajerowa stwierdza, że zjawisko obniżenia artykulacji samogłosek *i*, *y* przed spółgłoskami *l* i *ł* już na początku wieku XIX było odczuwane jako dialektyzm, natomiast przed spółgłoskami nosowymi i przed *r* występowało sporadycznie i było odchyleniem od normy⁶.

Spółgłoski półotwarte *r*, *l* wpływają także na cofnięcie artykulacji *i*, *y*, co zostało potwierdzone w słowniczku tykocińskim: *buł* ‘był’, *zuł* ‘żył’, *piuł* ‘pił’, *goniuł* ‘gonił’. Zjawisko to można obserwować na obszarze północnym i zachodnim, od Augustowa po Lublin i Kraśnik, dalej po Kozienice, Łowicz, Lipno, Koło, Tarnowskie Góry, Bielsko, Cieszym, a na północy od Czarnkowa, Bydgoszczy po Bytom i Tczew oraz Limanową, Jasło Busko, Brzesko⁷.

Jedną z istotnych cech dialektu mazowieckiego jest zmieszanie *i*, *y*. W gwarze tykocińskiej także obserwujemy to zjawisko, choć nie jest ono licznie zaświadczone: *sini* ‘siny, modry’, *snicer* ‘snycerz’, *tanny* ‘tani’.

W miękko wymawianych *chy*, *hy* jako *chi*, *hi* dochodzi do całkowitego utożsamienia *y* z *i*: *bajtałachi* ‘piosenki, przyśpiewki, wesołe lub dowcipne’, *bałabuchi* ‘pączki zapustne...’, *bebechi*, ‘wnętrznosci zwierząt, flaki, jelita itd.’, *blachi*, ale też *blachy*, *blahy* ‘mało wart, niedobry’, *ciemieniuchi* ‘wysypka na głowie małych dzieci’, *hizo* ‘szybko, prędko’, *hizej* ‘prędzej’, *hizy*, *hizszy*, *najhizszy* ‘szybki itd.’, *pampuchi* ‘ciasto pszenne zapustne. Wałek z ciasta drożdżowego kraje się na kawałki (powalki), które pieką się w piecu, potem na przetaku parzą ukropem, w garnku polewają topioną słoniną i wstawiają do pieca’, *recuchi*, *chiba* ‘chyba’.

⁶ I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja, t. I, Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice 1986, s. 87–88.

⁷ S. Dubisz, H. Karaś, N. Kolis, *Dialekty i gwary polskie*, Warszawa 1995, s. 117.

Samogłoska o

Na podstawie analizowanego materiału możemy stwierdzić, że w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej występowały wahania w repartycji kontynuantów etymologicznie długiego i krótkiego o.

Pierwotne długie o było realizowane w badanej gwarze jako o: *broździć* 'przeorywać brózdy, w polu lub ogrodzie po zasianiu i zabronowaniu zagonów', *gownojed* 'skąpiec, żywiący się byle czym', *grodź, grodka* 'łąka w pobliżu wsi, ogrodów, zwykle ogrodzana', *krolowna* 'królowna', *nadoj, podoj* 'udój mleka', *nawoj* 'wał, na który nawija się przędza do tkania płótna', *odywrot, na odywrot* 'opacznie, na odwrót, odwrotnie', *ogłówka* 'uzda', *dwojniak* 'pitny miód mocniejszy', *trojniak* 'pitny miód słabszy', *poćma* (t. j. pódźma) 'pójdźmy, od pójść', *pośsubek, pośsalopek* 'zarzucony ubiór mieszczanek, okrycie futerkiem podbite i obramowane, bez rękawów lub ze ślepymi rękawami', *rośt* 'roszt, pomost z drągów na belkach, nad chlewem, stajnią itd.', *rozana kasa* 'listki kwiatu róży cukrowej na świeżo zagniatano z ciastem jajecznym, z którego robiono po dworach różaną kaszę', *rozane paciorki* 'z listków kwiatu róży utłuczonych w żelaznym moździerzu przyrządzano z białkiem masę do wyrobu pachnących krzyżyków, serc i paciorków', *spokoj* 'mówią zawsze na oznaczenie spokojności...', *stawowka* 'gatunek ceranki', *drozka* 'ścieżka wydeptana', *toboł* 'pakunek podróżny', *wendoł* 'wądół, dół', *wiatrowka* 'cegła niewypalana, ale tylko suszona na wietrze i słońcu', *woz, woz niebieski* 'nazwa ludowa 7-u gwiazd Wielkiej niedźwiedzicy', *zbojce* 'zbóje, rozbójnicy', *ziołko* 'ironicznie mówiąc o złym człowieku'.

W wymowie tykocińskiej długie o było także kontynuowane jako ó, np.: *brzozówka* 'gatunek małych kwaśnych jabłek jesiennych', *chróst* 'gałęzie, susz na opał', *chrósty* 'zarośla', *pwrósto* 'pas ze słomy skręcony', *powtór* 'Gdy kłoc czyli kłoda drzewa przepiłuje się poprzecznie na dwie połowy, to „młodszy koniec”, czyli od wierzchołka, zowie się *powtórem*, a „starszy” *odziomem*', *półcizemki* 'obuwie skórzane niewiast, pośredniej wysokości między cizemkami czyli cizmami (sznurowane z cholewkami), a trzewikami (obuwie płytke bez cholewek)', *półcy* 'póki, dopóki', *półko* 'dopóki, dopokąd', *półciwartek* 'pół ćwierci korca', *półkopek* 'pół kopy czyli 30', *półłokciówka* 'mot przędzy niekręconej, do krosien, zawierający 30 do 50 pasem, każde po 20 do 40 łokci', *półpanek* 'posiadacz kilku włók ziemi, człowiek pośredniej zamożności między zagrodowcem, a panem folwarcznym', *półtorak* 'kilkunasto-skibowy zagon u drobnej szlachty', *półzytek* 'półduppek', *próżyć, upróżyć, napróżyć, na próżkę uwarzyć* 'ugotować groch próżony, czyli do jedzenia na sucho, bez polewki na *przechód* iść 'za potrzebą'.

Ponadto w analizowanym materiale mamy wyraz *dochtórka* 'doktorka, akuszerka', w którym na pojawienie się ó mogła wpłynąć spółgłoska r, a także formy oboczne: *korona* || *koruna* 'ubiór ślubny na głowę panny młodej, nieużywany już dziś', *polica* || *półica* 'półka robiona dawniej z drzewa na *pół* rozłupanego'.

Precyzyjne określenie artykulacji samogłoski będącej kontynuacją dawnego *o* długiego utrudnia fakt, iż korzystamy z tekstu pisanego, w którym na oznaczenie pierwotnego *o* długiego stosuje się litery *o* i *ó*. Trudno na tej podstawie stwierdzić, czy kontynuanty tej samogłoski wymawiane były jako *o* ścieśnione, czy też jako *o* lub *u*. Nic nie można powiedzieć także na temat stopnia ścieśnienia tej samogłoski. Można jednak przypuszczać, że w systemie samogłoskowym mieszkańców dziewiętnastowiecznego Tykocina i jego okolic istniała samogłoska *o* pochylone, ponieważ odrębna samogłoska *o* ścieśnione, wyższa od pierwotnego *o*, a niższa od *u* zachowała się w gwarach dalszego Mazowsza, Suwalszczyzny, częściowo Śląska i południowej Małopolski⁸. Ponadto B. Bartnicka twierdzi, że: „w żadnej gwarze nie występuje *o* jasne na miejscu dawnego *o* długiego. Istnieją jednak różnice w stopniu ścieśnienia tej samogłoski”⁹. Według I. Bajerowej, *o* pochylone utrzymywało się bardzo dobrze w języku ogólnopolskim przez cały wiek XIX¹⁰. Z badań A. Basary wynika, że odpowiedniki długiego *o* na Mazowszu mogą brzmieć jako *u*, *ó* lub *o*¹¹. W. Cyran, badając gwary w okolicach Siedlec, poświadczyl w punktach wschodnich i północnych zachowanie dawnego stanu, podobnie jak w okolicach Suwałk, mianowicie bardzo lekkie ścieśnienie *o*, a nierzadko po prostu *o*¹². Na podstawie przedstawionych wyżej faktów można stwierdzić, że jeśli nawet w mowie tykocińskiej istniało ścieśnione *o*, to jego artykulacja bliższa była samogłosce *o* niż *u*, o czym dodatkowo świadczy brak przykładów z *u* (wyjątek *koruna*). Słabe zwężeniu *ó* i wymowa zbliżona do *o* jest jedną z cech dialektu mazowieckiego.

W omawianej gwarze zostało zarejestrowane również występowanie samogłoski *o* zamiast innych samogłosek – zamiast *e* w wyrazie: *okomon* || *okumon* ‘ekonom’ (zastąpienie *e* przez *o* w wyrazie *okomon* być może należy tłumaczyć asymilacją na odległość, natomiast *okumon* jest raczej wynikiem działania analogii do *okomon*); zamiast *a* w wyrazach: *nagonka* ‘naganka zwierzyny na polowaniu’, *Oleksander* ‘Aleksander’; zamiast *u* w wyrazach: *makotra* ‘gliniane naczynie do wiercenia maku, bez uszów’, *oklej*, *oklejek* || *uklej* ‘gatunek drobnej ryby w Narwi’.

⁸ H. Koneczna, *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego*, Warszawa 1965, s. 101.

⁹ B. Bartnicka-Dąbkowska, *Podstawowe wiadomości z dialektologii polskiej z ćwiczeniami*, Warszawa 1959, s. 37.

¹⁰ I. Bajerowa, *Polski język ogólny XXI wieku...*, s. 71.

¹¹ A. Basara, *Studia nad wokalizmem w gwarach Mazowsza*, s. 108.

¹² W. Cyran, *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź 1960, s. 67.

Samogłoska *e*

Można przypuszczać, że samogłoska *e* realizowana była w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej jako *e* jasne, niezależnie od tego, czy pochodziła z pierwotnego *e* długiego, czy też krótkiego. Świadczą o tym przykłady typu: *cewka*, *goleń*, *kier*, *kobieta*, *knebel*, *kolec*, *tysek*, *miech*. Nie można jednak wykluczyć, że realizacja samogłoski będącej kontynuantem pierwotnego *e* długiego mogła być bardzo zbliżona do *e* jasnego (z niewielkim ścieśnieniem). Niestety, dysponując tylko tekstem pisanym, trudno ustalić, czy stanowiła ona odrębny dźwięk pośredni między *e* a *i*, *y*, czy też była tożsama z *e*.

Niewielkim odstępstwem w tym zakresie jest wyraz *cebula* i pochodne od niego formacje słowotwórcze, w których doszło do ścieśnienia *e* do *y*: *cybula* ‘cebulą’, *cybulak* ‘łuska zewnętrzna i sucha z cebuli, używana do wykadzania dieży, żeby się chleb wydarzył czyli udał’, *cybulka* ‘gatunek małej słodkiej czerwonej gruszki’. W gwarach mazowieckich pochylone *e* spłynęło z *y*, podobnie jak w Wielkopolsce, na Śląsku i w południowej Małopolsce. Na Mazurach wymawiane jest raczej jako szerokie *y*, a na Suwalszczyźnie wykazuje jeszcze mniejszy stopień ścieśnienia. H. Koneczna podaje także, że jest to dziś artykulacja zanikająca, która w wiekach wcześniejszych obejmowała całe Mazowsze¹³. Brak ścieśnienia *e* zaobserwowała natomiast I. Szczepankowska w gwarze wsi Kołomyjka, położonej w byłym powiecie zambrowskim, niedaleko Tykocina. Wyjątek w tym względzie stanowią formy stopnia wyższego i najwyższego przysłówków ze ścieśnionym *e* do *i*, *y*, które Autorka uznała za przejaw leksykalizacji.

W języku mieszkańców dziewiętnastowiecznego Tykocina i jego okolic można zaobserwować także odstępstwa od przegłosu. Zjawisko braku przegłosu **e* > *o* i **ě* > *a* występuje przede wszystkim po spółgłoskach wargowych: *biedro* ‘biodro’, *ćwierotka* ‘naczynie drewniane zwykle z klepek ośmiogarncowe’, *ćwierotka* pola ‘ćwierć włóki’, *niewiastka* ‘synowa w mowie ludu około Choroszczy’, *piestunka* ‘niedorośla dziewczyna niańcząca małe dzieci’, *Pietr*, *Pietrz* ‘Piotr’, *przepowiadac* ‘oznacza nietylko wróżyć na przyszłość, ale i opowiadać jakąś przypowieść, podanie, legendę, dykteryjkę, czyli powtarzać to, co się od innych słyszało’, *świe-tołka* ‘mała izdebka w rogu chaty z wejściem z sieni’, *wiedro*, *wiederko*, *wiederecko* ‘wiadro’, *wietrak* ‘wiatrak, młyn wietrzny’, *wietracki* ‘wiatraczki, nazwa pewnego rodzaju rysunku krzyżykowego na pisankach wielkanocnych’, *zawiesa* ‘zawiasa żelazna’.

Ponadto brak przegłosu obserwujemy w przykładach: *cietka* ‘tak koło Choroszczy wymawiają wyraz ciotka, z rusińska’, *ledacy*, *ledajaki* ‘liczy’, *ledaco* ‘lada-

¹³ H. Koneczna, *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego*, s. 102.

co, nicpoń’, *podścielka* || *podściół* ‘ściółka pod dobytek’, *siestry* ‘l. m. od siostra’, *zeniaty* ‘żonaty’, *niezeniaty*.

W dziewiętnastowiecznym słowniczku tykocińskim zostały poświadczone także przykłady bez przegłosu analogicznego: *siedlarz* ‘siodlarz, rymarz’, *siestrzan*, *siestrzanek*, *siestrzanka* ‘siostrzeniec, siostrzenica’, *sklenica* ‘szklanka’, *zeleźniak* || *zelaźniak* ‘garnek z lanego żelaza, „cuhunny”’.

Zatarcie przegłosu **ě* > *a* po spółgłoskach wargowych jest jedną z cech dialektu mazowieckiego. A. Basara stwierdza, że: „Północno-wschodnia część Mazowsza, zawarta między Wkrą a Bugiem posiada już tylko formy z przegłosem *e* > *o*. Łączy się ona z Warmią i Mazurami, na których przegłos *e* > *o* jest już procesem ukończonym, w przeciwieństwie do kontynuantów *ě*, które do ostatnich lat przegłosowi nie uległy”¹⁴. Wydaje się, że brak przegłosu w mowie tykocińskiej można tłumaczyć także oddziaływaniem gwar białoruskich. Mimo iż Tykocin leży poza zasięgiem gwar ruskich, to pewne wpływy wschodniosłowiańskie mogą być tu widoczne. W wypadku przegłosu *ě* > *a* mógł to być czynnik dodatkowy, natomiast w wypadku przegłosu *e* > *o* – zasadniczy. Dodać należy, że archaizmy typu *ofierze*, *Pietrze*, *ścienie* występowały jeszcze w dziewiętnastowiecznym języku ogólnopolskim, choć było ich znacznie mniej niż w wieku XVIII¹⁵.

W wyrazie *ziobro* ‘żebro’ pojawia się natomiast przegłos nieuzasadniony fonetycznie, trudno również tłumaczyć go wynikiem wyrównań analogicznych. Być może przykład ten należy zaliczyć do grupy wyrazów, w których przejście *e* > *o* miało miejsce przed spółgłoską inną niż przedniojęzykowo-zębowa twarda, np. przed twardą wargową, tym bardziej, że *żebro* w formie *ziobro* występuje w wielu polskich gwarach. Przejście *e* > *o* wywołane przegłosem obserwujemy w przykładach: *śpichlorek*, *śpichlorecek* ‘lamus oddzielny lub zachowanie w innym budynku’.

W gwarze tykocińskiej samogłoska *e* przechodzi w *o* również wtedy, gdy jest częścią grupy *eł* kontynuującej pierwotny miękki sonant *l*: *piołę*, *piołtem*, *będę* *pioł*, *bołtać* ‘burzyć wodę’ || *pielemy*, *piełliśmy*, *będziemy* *pielli*, *pielenie*, *opiętanie*, *wypiełtać*, *opielać*, *nabełtać* ‘np. mleka z wodą’. Zjawisko to, występujące w gwarach Polski północnej, tłumaczy się zachowaniem w wyrazach typu: *wiołna*, *piołny*, *piołł*, *miółł* pierwotnej miękkości przez spółgłoskę wargową oraz dyspalatalizującym wpływem na przednią samogłoskę spółgłoski *ł*¹⁶. Autorki *Atlasu Gwar Mazowieckich* formy z *oł-* odnotowały we wschodniej części Mazowsza. Co prawda ich

¹⁴ A. Basara, *Studia nad wokalizmem w gwarach Mazowsza*, s. 88.

¹⁵ I. Bajerowa, *Polski język ogólny*, s. 108.

¹⁶ Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1964, s. 122.

zasięg w części południowej badanego terenu jest węższy, jednakże w całym pasie wschodnim są one niemal wyłączone¹⁷.

Nielicznie w badanym materiale występują przykłady z inną niż w polszczyźnie ogólnopolskiej realizacją tzw. ruchomego *e*. Pojawia się ono w prefigowanych formach czasownika *schnąć*: *obsechnąć*, *osechnąć* ‘obeschnąć’, *usechnąć* ‘uschnąć’ i prawdopodobnie pod ich wpływem w formie *sechnąć*, *obejsed się* ‘obszedł się, od słowa obejść się bez czego’, *wejsed* || *wnised* ‘wszedł’. Ponadto ruchome *e* zostało poświadczane w wyrazie *owicy* ‘owczy’.

W słowniczku tykocińskim mamy także poświadczoną oboczność *e* || *ø*: *chrzybt* || *chrzybiet* ‘kość grzbietowa u ptactwa domowego’. Brak *e* w pierwszym przykładzie spowodowany jest wpływem przypadków zależnych: **chrbbta* ≥ pol. **chrzeb*’*ta*¹⁸.

Sporadycznie zostały odnotowane przykłady występowania samogłoski *e* zamiast innej samogłoski. Należą tu *bełwan*, *bełwanowaty* ‘ociężały, niezgrabny’ oraz *stendar* || *standar* ‘stojący w lesie pień drzewa, w połowie złamanego lub ściętego na pewnej wysokości’.

Samogłoska *a*

Brak rozróżnienia *a* jasnego i pochylonego jest cechą gwar na pograniczu ukraińskim i białoruskim, nad górnym Wieprzem, nad Bugiem, na Podlasiu i Suwalszczyźnie¹⁹. W zasadzie stan ten odzwierciedla materiał słowniczka tykocińskiego, choć obserwujemy w nim nieliczne wyjątki.

Sporadycznie pierwotne długie *a* kontynuowane jest jako *o*: *klok* ‘gdy coś jest gęste, np. kasza, żur, grochówka gęsta jak kлок’ (J. Karłowicz²⁰ podaje *klag* ‘podpuszczka do mleka z żołądka cielęciami’), *niedźwodek*, *miedźwodek* ‘owad skoropjon, o którym jest zabobon, że, gdy poleje moczem ciało ludzkie, to w tym miejscu będzie się ono padać czyli psuć’.

Samogłoska *a* przechodzi w *o* także pod wpływem spółgłoski *r*: *ciort* ‘czart’, *komor* ‘komar, owad pospolity’, *korman* ‘siermięga, sukman’ (J. Karłowicz podaje *karmana*); *marmotać*, *mormotać* ‘szemrać, mrużyć’, *sar* a niekiedy *sor* ‘warstwa, podkład; woda szorując tworzy szary czyli szury tj. warstwy’, *talorek* ‘talerzyk, krążek, talarek’.

¹⁷ A. Kowalska, A. Strzyżewska-Zaremba, *Atlas Gwar Mazowieckich*, t. X, cz. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 69.

¹⁸ Por. Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, s. 131.

¹⁹ S. Urbańczyk, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1984, s. 26.

²⁰ *Słownik gwar polskich*, Kraków 1900–1911.

Na osobną uwagę zasługuje śródgłosowa grupa *-ar-*, pochodząca ze zdyspalatalizowanego miękkiego sonantu *r*, która w gwarze tykocińskiej przechodzi w *-er-*: *poderty*, *rozderty*, *obderty*, *przyderty* ‘podarty’, *pomer* – umarł, *pomerta* – umarła’, *umer* ‘zmarł’, *umerlak* zwłoki człowieka umarłego, ciało nieboszczyka’, *sperty* ‘silnie uparty’, *uperty*, *uper się* ‘uparty, uparł się’, *uperciuch* ‘uparty’. Jest to zjawisko charakterystyczne dla Polski północnej. Z obserwacji Autorek *Atlasu Gwar Mazowieckich* wynika, że obszar wyłącznego występowania form z *-er-* ograniczony jest do dość wąskiego pasa północnego. W pasie przejściowym formy z *-ar-* występują często obocznie (stosunek ilościowy wynosi mniej więcej 3:2 na korzyść form z *-er-*)²¹.

W słowniczku tykocińskim obserwujemy także realizację nagłosowych grup *ja-*, *ra-* jako *je-*, *re-*: *jegodnik* || *jagodnik* ‘ziele’, *jegniak łoński* ‘jagniak roczny, łońscak’, *jebko* ‘jabłko’, *jebkowity* (koń) ‘maść jabłkowita’ || *maść jabkowita*, *jełtowiec*, *jełowiec* ‘jałowiec’, *jegniak* ‘jagnię, jagniak’, *jegoda* ‘jagoda’, *jegody* ‘poziomki’, *jegodziny* ‘roślina czernic i poziomek w lesie’, *jeki*, *jekikolwiek* ‘jaki, jakikolwiek’, *jełoska*, *jełowica* ‘jałoszka, jałowica’, *jełownik* ‘stado jałowizny’, *jemark* ‘jarmark’, *jermułka* ‘krymka żydowska’, *jerzmo*, *jermo* ‘jarzmo, leżące na karku wołów przy oraniu’, *jezgarz*, *jezgar* ‘gatunek małej, przezroczystej ryby z ostremi płetwami’, *recuch* ‘ciasto smażone, zapustne’, *redlić* ‘orać w poprzek’, *redlanka*, *redlenie*, *redlony*, *redy* (rady) sobie nie dać, „nie dał redy” ‘nie podołał. Zwykle jednak w 1-ym przyp. mówią: rada’, *redzić*, *poredzić*, *doredzić*, *odredzić*, *refa* ‘człowiek cymbał, bałwan, gapa, gawron, niezgraba, ciemięga’. W. Taszycki uznał, że przejście *ja-* w *je-* oraz *ra-* w *re-* nastąpiło w dialektach Polski północnej jeszcze w okresie przedpiśmiennym²². Z takim stanowiskiem nie zgodzili się S. Rospond²³ i K. Dejna²⁴, stwierdzając, że proces ten dokonał się około wieku XII i specyficzny jest dla dialektu mazowieckiego.

Nagłosowe *a* bywa czasami poprzedzone protezą w postaci przydechu: *hambit*, *hambicyja*, *hambitny* ‘„wziął na hambit”, czyli wziął na kiel’ lub jotę, wtedy też następuje przejście *ja-* w *je-*: *Jedam* ‘Adam’, *jekurat*, *jekuratnie* ‘akurat, akuratnie’. Prejotacja objęła także nagłosowe *o* w zaimkach osobowych: *jon*, *jona* ‘on, ona’.

W omawianym słowniczku zostały również poświadczony przykłady, w których samogłoska *a* występuje zamiast innych samogłosek – zamiast *o* w wyrazach: *golanka* ‘kość goleniowa z mięsem u bydła’, *matylka* ‘motyl, motylek’, *na-*

²¹ A. Kowalska, A. Strzyżewska-Zaremba, *Atlas gwar mazowieckich*, s. 63–64.

²² W. Taszycki, *Z dawnych podziałów dialektycznych języka polskiego*, cz. I: Przejście *ra>re*, s. 7–70, cz. II: Przejście *ja>je*, s. 71–148, w: *Dialektologia historyczna i problem pochodzenia polskiego języka literackiego*, Wrocław 1961.

²³ S. Rospond, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1979, s. 135.

²⁴ K. Dejna, *Dialekty polskie*, s. 161–165.

gawica || *nogawica*, *nagawka* ‘część spodni wkładana w cholewę’, *skawronek* ‘skowronek’ (być może zmianę tę należy tłumaczyć akaniem, które jest charakterystyczne dla języka białoruskiego i wielu gwar rosyjskich, a na terenie Polski występuje w gwarach białoruskich i pod ich wpływem w części gwar polskich, np. podlasko-suwańskich²⁵); zamiast *e* w wyrazach: *malon* i *alamenta* ‘elementarz’ (zastępowanie *e* przez *a* w przykładach typu *agzamin*, *alegant*, *alementarz* A. Basara tłumaczy działaniem analogii: „Prawdopodobnie pod wpływem liczniejszej grupy wyrazów z *a-* nie tak częste wyrazy z *e-* otrzymują w drodze analogii *a-* w nagłosie”²⁶), zamiast *u* w *chmara* ‘chmura. Lud w o. Tykocińskim nie mówi nigdy: chmura”, *chmarzyć* ‘chmurzyć’, *zachmarzyć się* ‘zachmurzyć’.

Samogłoska *u*

W realizacji samogłoski *u* w gwarze tykocińskiej nie obserwujemy większych odstępstw od modelu ogólnopolskiego. Zwracają tu uwagę jedynie nieliczne i omówione już przykłady zastępowania *u* przez inne samogłoski: *makotra*, *oklej*, *chmara*, a także przydechowa wymowa nagłosowego *u*: *huzda*, *huzdecka*, *uzdecka* ‘uzda’.

Samogłoski nosowe

W większości wyrazów odnotowanych w słowniczku tykocińskim nosówki zapisane są ortograficznie, choć w niektórych wypadkach Gloger próbował odzwierciedlić tykocińską wymowę tych samogłosek. Świadczą o tym przykłady, w których przed spółgłoskami zwartymi, afrykatami, a nawet przed spółgłoską szczelinową nosówki uległy dekompozycji. W takich wypadkach wymawiano je jako *eN* i *oN*: *bombel* ‘na ciele odstanie skóry, a na wodzie bańka powietrzna’, *grond* ‘miejsce suche, wywyższone wśród błot’, *mientew* ‘mięta wodna, *smentek* || *smętek* ‘smutek, żal’, *wemborek* ‘kubetek z klepek’, *wendot* ‘wądół, dół’, *wnenter* ‘ogier źle wymniszony, o jednym jądrze’, *bandzwał* || *będzwał*, *rency* || *ręcy* ‘ręce’, *bojemię* ‘boję się, lękam’.

Gloger zauważył także, że wygłosowa nosówka w zaimku zwrotnym *się* ulega odnosowieniu: *się* ‘się, używają często przed słowem, np.: *się bojał*, *się swarzył*, *się złował*’.

W mowie tykocińskiej występowało także zjawisko mieszania samogłosek nosowych, o czym świadczy odmienne niż w polszczyźnie literackiej czy innych gwarach ich rozmieszczenie: *cięgalnik* ‘dwie długie liny u skrzydeł niewodu zowią

²⁵ S. Dubisz, H. Karaś, N. Kolis, *Dialekty i gwary polskie*, s. 13.

²⁶ A. Basara, *Studia nad wokalizmem w gwarach Mazowsza*, s. 121.

się ciągalnikami', *ciągłem* 'ciągle, nieustannie', *kabłęk* 'pręt czyli pałąk zgięty w półkole u kosza i kłomli', *kręg* 'krążek drewniany z deski o 6 do 10-cio calowej średnicy, służący do zabawy chłopcom przez ciskanie go po równej drodze i *zbijanie* kijem', *pęc* 'zbiorowa nazwa pączków wiosennych na drzewach owocowych', *piąciu* 'pięciu', *piątro* 'piętro', *poświętne* || *poświętne* 'obejście kościelne, miejscowość plebanji, probostwa i kościoła', *strzęs* zrobić 'wstrząsnąć, poruszyć wszystko w domu lub wiosce', *tysiącznik* || *tysięcznik* 'nazwa rośliny do leków używanej', *warząchew*, *warzęcha* 'wielka drewniana łyżka do użytku kuchennego', *wądka* 'wędka', *wendoł* 'wądół, dół'.

Ponadto w słowniczku sporadycznie występują przykłady wtórnej nosowości: *cencelija* 'ziele, żółto kwitnące, którego łądyga wydaje z siebie sok żółty, uważany za lekrstwo na kokosianki. Naparem z cencelji, pokrzywy i macierzanki wyparzają łądyżki do mleka, żeby się nie ważyło w nich' (J. Karłowicz w *Słowniku gwar polskich* odsyła do *cecylja* 'Cencelija (o ś. Cecylji), choć nie podaje poświadczeń z Glogera); *pamprzyca* || *paprzyca* 'poziome pod kamieniem młyńskim żelazo, w którym obraca się wrzeciono, czyli pionowy żelazny czop, stanowiący oś kamienia', *sancewka* || *socewka*, *socewica* 'soczewica', *brentul*, *brentuleniek* || *bratul*, *bratuleniek*; szerokiej wymowy i odnosowienia *ę*: *patla* 'pętla' oraz realizacji nosówek jako *u* (być może pod wpływem ruskim): *dużać się* 'mocować, siłować' (J. Karłowicz odsyła do *dążyć się* 't.s.', w takiej formie poświadcza z Glogera i okolic Drohiczyzna), *łazuga* || *łazęga* 'ciemiega'.

Z innych zjawisk występujących w gwarze tykocińskiej można wskazać brak kontrakcji: *się bojał*, *dostajuje* 'dojrzewa w oczach, szybko', *patrzający*, *zastojęć*, *zastojęć się* 'gdy drzewo surowe, użyte na pewien przedmiot (np. na duhę), zasycha w nadanym mu kształcie mówią, że „zastojęć się” oraz rozbitcie grupy spółgłoskowej przez wstawienie wtórnej samogłoski: *murowka*, *murasccka* 'mrówka', *seroka* 'sroka', *serokos* 'gatunek ptaszka leśnego', *odywrot*, *na odywrot* 'opacznie, na odwrót, odwrotnie', *obyhody* 'obejście domu lub gospodarstwa', *rozychody* 'wydatki, koszta, rozchody'.

Ponadto w słowniczku tykocińskim zostały odnotowane wyrazy z zachowaną staropolską samogłoską, która w polszczyźnie ogólnej została zastąpiona inną samogłoską: *lutość*, *lutościwy* 'litość, litościwy', *pasturka* 'pasterka', *łłomok* 'człowiek ociężały, ociężalec, niezgrabiasz, zawlidroga', *trzan* 'trzon, komin polski, na którym rozpala się ogień, do koła którego przystawiają się garnki', *żadzien* 'żaden' (stara forma związana z rozwojem jerów, dzisiejsze *żaden* to wynik wyrównania do przypadków zależnych²⁷).

²⁷ Por. Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, s. 117.

KONSONANTYZM

Spółgłoski wargowe

Spółgłoski wargowe twarde w gwarze tykocińskiej nie różnią się pod względem artykulacyjnym od odpowiednich spółgłosek ogólnopolskich, np. *baba*, *bramka*, *chrapki*, *dumać*, *fala*, *pokłon*, *wójt*, *zwanie*.

Sporadycznie w badanym materiale obecne są wymiany spółgłosek: *b* : *f* (*breza*, *brezka* – *freza*, *frezka* ‘biała falbanka, garniowanie u czepców i kołnierzy niewieścich’) oraz *b* : *x* (*zubel*, *zubelek*, *zubełeczek* lub *zuchel*, *zuchelek* ‘kawałek czegoś, kęs, np. chleba’). Mieszanie głosek wargowych w wymowie tykocińskiej spowodowane było najprawdopodobniej występowaniem w gwarach północnomazowieckich alternacji typu *w* : *b*, *b* : *w*, uwarunkowanej istnieniem w systemie fonetycznym tych gwar dwuwargowej wymowy spółgłosek wargowo-zębowych *v* i *f*. Według Friedricha, dwuwargowa artykulacja tych spółgłosek występuje u osób starszych regularnie na całym Mazowszu i Podlasiu²⁸. Z nowszych badań prowadzonych przez H. Zduńską wynika, że tego typu wymiany są sporadyczne na Mazowszu²⁹.

Uwagę zwraca artykulacja spółgłosek wargowych miękkich, które niekiedy w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej wymawiane były asynchronicznie: *sałwija*, *sołowija* ‘szałwja, używana jako lekarstwo na kaszel i ból gardła’. Czasami wymowa asynchroniczna prowadzi do zaniku spółgłoski wargowej: *nisa* ‘misa’, *jedronka*, *jedrzonka* ‘biedrzonka, nazwa pospolitego owadu’, *rękaice* ‘rękawice’, *serojadka* || *serowiatka* ‘gatunek bedłki’. Takie wymówienia można chyba wiązać z typowymi dla gwar północno-wschodniej Polski trudnościami w synchronicznej realizacji spalatalizowanych spółgłosek wargowych, ponieważ w omawianym materiale występują przykłady dyspalatalizacji *w* w grupie po *dź* (*dźwergać* ‘wierzczać’, *niedźwodek*, *miedźwodek* ‘owad skorpion, o którym jest zabobon, że, gdy poleje moczem ciało ludzkie, to w tym miejscu będzie się ono padać czyli psuć’) oraz *m* w formach zaimków (*me* ‘mię, mnie’), pozostających w ścisłym związku z dekompozycją wargowych spółgłosek palatalanych³⁰. Nielicznie zaświadczone tego typu przykłady mogą świadczyć o cofaniu się tej wymowy, czemu towarzyszą formy hiperpoprawne: *miemiec* ‘niemieć’, *miemkini* || *niemkini* ‘niemka’, *micie* || *nicie* ‘nici’, *miedźwodek* || *niedźwodek* ‘owad skorpion, o którym jest zabobon, że,

²⁸ H. Friedrich, *Fonetyczna wymiana b : w i p : f w świetle materiału mazowieckiego*, Sprawozdania z posiedzeń Komisji Językowej TNW, 1937, s. 10.

²⁹ H. Zduńska, *Studia nad fonetyką gwar mazowieckich. Konsonantyzm*, Warszawa 1952, s. 44.

³⁰ H. Koneczna, *O niektórych tendencjach fonetycznych w gwarach polskich*, Poradnik Językowy 1958, s. 208–221.

gdy poleje moczem ciało ludzkie, to w tym miejscu będzie się ono padać czyli psuć', *śmieg*, *śmiezek*, *śmiezysko* 'śnieg'

Wygłosowe spółgłoski wargowe w niektórych wyrazach utrzymały miękkość: *rzep* 'kolczaste nasienie ostu, chwytające się odzieży ludzi i szerści zwierząt', *wyrap* 'wytrzeszczający oczy'. Jest to archaizm właściwy dla gwar mazowieckich i kaszubskich³¹. Z badań H. Zduńskiej wynika, że miękkość spółgłoski wygłosowej najlepiej zachowuje się na obszarze między Wkrą i Bugiem³².

Z prasłowiańską palatalizacją spółgłosek wargowych związane było pojawienie się *l* epentetycznego, które w polszczyźnie zostało usunięte jeszcze w epoce przedpiśmiennej (wyjątki: *kropla*, *grobla*, *bluszcz* itp.). Jednakże w gwarach można spotkać jednostkowe przykłady wstawnego *l*³³. W gwarze tykocińskiej także zachowały się wyrazy z *l* epentetycznym: *grablisko* || *grabisko* 'kij do trzymania grabi służący', *kumlak*, *kumtak* 'wiecheć lnu, konopi, siana, barłogu, splątanych nici' (J. Karłowicz podaje *kumiak*), *kumlacyć*, *kumtacyć*, *skumlacyć* 'splątać, poplątać'.

W jednym przykładzie pojawiło się wtrącone *w*: *wrekom* 'rzekomo, wrzekomo, jakoby'.

Spółgłoski przedniojęzykowo-dziąsłowe

W badanym materiale nie ma ani jednego przykładu świadczącego o zgodnej z ogólnopolską normą wymowie spółgłosek *sz*, *ż*, *cz*, *dż*. Gwarę tykocińską charakteryzuje wymowa mazurząca, która polega na uproszczeniu szeregów spółgłosek *sz*, *ż*, *cz*, *dż*; *ś*, *ź*, *ć*, *dź*; *s*, *z*, *c*, *dz* do dwu *s*, *z*, *c*, *dz* i *ś*, *ź*, *ć*, *dź*. Mazurzenie obejmuje dziś dialekty mazowieckie (bez okolic Sejna na póln.-wsch.), północnośląskie (od granicy z Wielkopolską do linii na pld. od Lublińca, Opola, Niemodlina) oraz gwary występujące w peryferycznych enklawach na terenie Wielkopolski (chazackie, chwalimskie, Mazurów wieleńskich) i Małopolskę (bez pogranicza wschodniego młodszego)³⁴. Oto kilka przykładów mazurzenia w gwarze tykocińskiej: *batozek*, *bicysko* 'pręt od bicza', *bydlacek* 'bydłę', *bzdęcyć* 'cienko prząść', *cajka* 'ptak błotny', *capka* 'górna część futryny t. j. uszaka u drzwi, która *ocapia* dwa pionowe boki, nazwa ciesielska', *carowa* 'czarownica', *carownik* 'czarownik', *celadnia izba*, *celadnik* 'izba, w której gotują jeść dla czeladzi', *celuść* 'otwór w piekarniku dla ognia i dymu, oraz do „wsadzania” pieczywa służący', *cerep* 'czaszka ludzka', *cernina* 'szary barszcz, polewka z krwi', *chrabąśc* 'chrząszcz, owad',

³¹ A. Strokowska, *Pogranicze językowe małopolsko-mazowieckie*, Łódź 1978, s. 147.

³² H. Zduńska, *Studia nad fonetyką gwar mazowieckich*, s. 25.

³³ Z. Stieber, *Zarys dialektologii języków zachodniosłowiańskich*, Warszawa 1956, s. 76.

³⁴ S. Dubisz, H. Karaś, N. Kolis, *Dialekty i gwary polskie*, s. 84–85.

chrząsc 'bedłka biała w dwóch gatunkach: jadalnym i trującym', *ciężarna* 'brzezienna', *ćtek*, *ćtecyisko* 'człowiek, człowieczysko', *dłużyzna*, *dłużyna* 'długość', *dtuz*, *dtuzeń*, *wzdłuż*, *zdłuż* 'zatyka podłużna w ulu pieńkowym lub barci', *drużyna* 'grono ludzi', *dzieża* 'naczynie z klepek do rozczynu chleba', *grusewnik* 'roślina używana do ubierania święconego na Wielkanoc', *juze* 'już', *juska* 'krew z prosięcia lub drobiu na szary barszcz używana', *kaluza* 'kałuża', *klesce* 'szczypce kowalskie lub drewniane, służące do wyciskania miodu przy topieniu wosku', *kokoska*, *kokos* 'kura, przepiórka', *krzyzaste drzwi*, *drwi* 'drzwi obite dla ozdoby i mocy ukosnemi deskami', *kulska* 'biodro', *mężczyzny* '1-szy przypadek l. mn. od mężczyzna', *przepętszyzna* 'grunt, na którym rośnie bujnie słoma i nacina, a nie ziarno'.

W omawianej gwarze obserwujemy także zjawisko siakania, które ma charakter ogólnodialektalny. Polega ono na wymowie *sz* jako *ś*, *cz* jako *ć*, *ż* jako *ź*³⁵: *bysiek* 'byczek', *siuler* 'szuler', *cieciota*, *cieciotka* 'gatunek brzozy, czeczotka' (J. Karłowicz podaje *cieciotka* i odsyła do *czeczotka*), *ciort* 'czart'; *ćworak* 'dom z czterema mieszkaniem', *koćkodan* 'straszydło, cudak: mówią zarówno o mężczyznach jak kobietach', *kokosianka* 'gatunek zaraźliwej brodawki skórnej', *daszek* u *furazierki* 'furażerki', *krzyzik*, *krzyzicek* 'krzyżyk do noszenia na piersiach', *lišni* 'zbywający' (J. Karłowicz podaje *liszni*), *łuśtyk* 'bankiet, ucztka' (J. Karłowicz podaje *luszytk*), *łożnica* 'państwa młodych prowadzą do „łożnicy”, czyli miejsca w stodole lub na górze domu, gdzie posłanie ze słomy lub siana przykryte białym prześcieradłem zowie się „łożnicą”, *łyżnik* 'półka z wyciętymi na kancie zarąbkami do zasadzania łyżek', *łyżwa* 'statek do spławu zboża', *maśtarnia* 'komora przy stajni dworskiej, będąca składem zaprzęgów, sioდეł, liberji itp.', *mereska* 'ozdoba rękawów u koszul niewieścich, falban itd. w miejsce haftu, robiona przez wyciąganie niektórych nitok i przewiązywanie pozostałych', *myskować* 'plądrować, bobrować, szperać', *paśnia* 'pole orne' (J. Karłowicz podaje *pasznia*), *podeświca* 'cienka podeszew, w środku przyszyta, czyli wewnętrzna', *siewc* – *podnoski* 'podzelownie u obuwia, np. *siewc* dał *podnoski*', *praśport* 'paszport', *przede-żniwy* 'w czasie parotygodniowym przed żniwami', *rośt* 'rószt, pomost z drągów na belkach, nad chlewem, stajnią itd.', *sialej*, *sialeniec* || *salej* 'blekot, roślina z nasieniem szkodliwych własności', *siaragi* 'szaragi, listwa z kołkami do wieszania odzieży w komorach i sieniach', *siafel*, *siaflik*, *siafliczek* || *safel* 'naczynie klepkowe z dwoma uchami', *siałąg* || *seląg* 'szeląg', *siełmieć* 'szelma, zły człowiek', *siufel*, *siufla* 'szufla drewniana do zboża', *siuler* 'oszust', *škodować* kogo 'żałować, ubolewać nad kim', *skopek* 'skopek drewniany, klepkowy, do dojenia mleka', *skuta* 'szkuta, statek do spławu zboża, używany dawniej powszechnie na Narwi, począwszy od miasteczka Suraza', *skutnik* 'szkutnik, pod którego dozorem wysyłano zboże na skutach', *ślapatucha* 'dziewczyna zaszlapana błotem', *ślara* 'falbanka u czepców i koźnie-

³⁵ Tamże, s. 118.

rzyków kobiecych', *śleje* 'zaprzęg od wieków używany, wspomina o nim i Pasek', *śmaciarz* 'żyd, skupujący szmaty dla papierni', *śmata* 'szmata, gałgan', *śmat* 'wielki kawał, rozległa przestrzeń, znaczny obszar, np. zboża, łąki, lasu', *śpadel* 'szpadel do kopania', *śparuna* 'szpara', *śpąga*, *śpona* 'listwa poprzeczna łącząca deski, zapuszczona w *nagrad* lub zewnątrz przybita, u stołu, we drzwiach itd.' (J. Karłowicz podaje *spąga* p. *szponga*), *śponder* 'wieprzek lub świnka, mniej-więcej jednoroczne, podkarmione tylko na szynki', *śpony* 'w krosnach domowych jest zawsze 3 *śpony*' (J. Karłowicz podaje *szpon*), *śpulka* 'w kołowrotku, obraca się na drucie, przechodzącym przez *siery*, a osadzonym na dwóch *pochołkach*', *śandar*, *śtendar* 'stojący w lesie pień drzewa, w połowie złamanego lub ściętego na pewnej wysokości', *śtery* 'cztery' (wcześniej dysymilcja), *śtych* 'jednokrotne zagłębienie rydla w ziemi', *śwanc* 'członek wstydlivy męski i zarazem pospolite obelżywe przezwisko', *śwed-baba* 'to samo co baba Herod', *warsiwiany*, *warsiwiaki* 'warszawiacy', *zielazko* m. in. 'żelazko', *ziobro* 'żebro'. S. Urbańczyk uważa, że przejście *sz*, *ż*, *cz* w *ś*, *ź*, *ć* wywołane jest dwoma czynnikami: wpływem obcego języka na gwarę oraz zetknięciem się dialektów mazurzących z niemazurzącymi³⁶.

Spółgłoska *ż*, pochodząca z frykatywnego *r*, oznaczana jako *rz* w niektórych wyrazach wymawiana była jako *r*, co czasami prowadziło do powstania oboczności: *alkier* || *alkierz*, *bakatar* || *bakatarz*, *brechun* || *brzechun* 'krzykacz, plotkarz, gębacz, szczekacz' *chrybciasty* 'grzbieciasty, z wysokim grzbietem; w Białostockim mówi lud, że zagon każdy powinien być *chrybciasty*', *grądk* || *grządk* 'dwie części krosien domowych, jedna grządka jest z *rączkami*', *grybija*, *grybij* || *grzybija* 'roślina wodna z żółtym kwiatem i pływającymi liśćmi', *jerma* || *jerzma* 'jarzmo, leżące na karku wołów przy oraniu', *jezgar* || *jezgarz* 'gatunek małej, przezroczystej ryby z ostremi płetwami', *kędzierowaty* 'kędzierzawy, z kręcącymi się włosami na głowie', *komisar* 'tak właśnie nazywali tu dawniej rządcę', *krepki* || *krzepki* 'silny, mocny, jary', *napieryć* || *napieryć* koło 'wciąć czyli osadzić sprychy w piaście koła od wozu przed pozuciem', *praśny* || *przaśny* *miód* 'miód niesycony, w plasterkach lub patoka, tj. surowy, niegotowany', *pryporysko* || *przyporysko* 'dobra przystań do czegoś, przytułek, schronisko, port dogodny, przyjazne miejsce; pochodzi od słowa: przyprzeć, przypierać', *rečka* || *rzečka* 'rzodkiewka', *trpień* || *trzpień* 'środkowy pręcik w sprzączce', *wrekom* 'rzekomo, wrzekomo, jakoby', *sni-cer* 'snycerz'. Występowanie *r* zamiast *rz* jest jedną z cech gwar podlasko-suwalskich i wskazuje, że powstały one na gruncie pierwotnie białoruskim³⁷.

Mamy tu także zjawisko odwrotne, kiedy na miejscu *r* pojawia się *rz*: *Pietrz* || *Pietr* 'Piotr'. Być może przykład ten należy uznać za hiperyzm, który jest świa-

³⁶ S. Urbańczyk, *Zarys dialektologii polskiej*, s. 32.

³⁷ *Encyklopedia języka polskiego*, S. Urbańczyk (red.), Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 110.

dectwem odczuwania niepoprawności i obcości form typu *krepki* i potrzeby wprowadzanie pozornie poprawnej wymowy.

W badanym materiale występują wahania w zakresie artykulacji spółgłoski *ż*, pochodzącej z frykatywnego *r*, gdy jest ona częścią grupy *drz*: *drzwi* || *drwi* ‘drzwi’, ale *drzewiany dom* ‘mówią, a nie drewniany’. Grupa *trz* natomiast wymawiana jest jako *ćw* lub *ć*: *ćwierozy* ‘trzeźwy’, *ciećwierz* ‘cietrzew’, *ućmielić* || *utrzymie-lić się* ‘podchmielić sobie’.

Ponadto w badanym materiale została odnotowana forma *jedrzonka* || *jedronka* ‘biedrzonka, nazwa pospolitego owadu’ z zachowaną staropolską grupą *drz* (por. *biedrzeniec*, *wiedrzeniec*, *biedrznik*).

Spółgłoski przedniojęzykowo-zębowe

Tykocińska wymowa tych spółgłosek na ogół była zgodna z wymową ogólnopolską, aczkolwiek w badanym materiale można zaobserwować pewne wyjątki. Należy tu nieuzasadniona fonetycznie palatalizacja spółgłoski *s* i przejście jej na gruncie gwary tykocińskiej w *ś*: *kośtur* ‘kij długi, okuty’, *łyśkać*, *łyśkać się* ‘błyskać’ (J. Karłowicz podaje *łyśkać*), *prześpieczeństwo*, *prześpiecnie*, *prześpiecny* ‘bezpieczeństwo itd.’, *siejpać* || *sejpać* ‘skubać, rozskubywać jakąś tkaninę’, *sklep* ‘sklepienie ceglane’, *skłozem* ‘pochyło, skośno, tj. nie prostopadle, ani płasko’, *siokadło*, *siokadetko* || *sokadło*, *sokadetko* ‘narzędzie, dziś zarzucone, do nawijania nici z kłębków na cewki...’, *sośnia* ‘sosna’, *śpencer*, *śpencerek* ‘kaftan męski, parciany, nieco dłuższy od stanu z rękawami’, *śpichlorek*, *śpichlorecek* ‘lamus oddzielny lub zachowanie w innym budynku’, *śpieka*, *śpiekota* ‘upał’, *śpionek* ‘drut, szydełko do roboty rękawic, pończoch itd. służący. Rękawice robią tylko mężczyźni’, *śpionka* ‘spinka, zapinka’, *strychulec* ‘listwa prosta do strychowania zboża przy mierzeniu ziarna *półkorcówką* lub *ćwiercią*’, *śwędra* ‘plama od rdzy żelaznej powstająca, gdy mokrą bieliznę lub suknię położy się na żelazie’ (J. Karłowicz podaje *śwędra*). Wydaje się że, pojawienie się *ś* zamiast *s* można tłumaczyć brakiem rozróżnienia w gwarze tykocińskiej spółgłosek szumiących od syczących oraz siakaniem. Ponieważ użytkownicy języka nie odczuwali różnicy między głoskami *sz* i *s* i skoro wymawiali je jako *s*, zjawisko siakania mogło objąć także wyrazy, w których *s* nie pochodziło z *sz*. Niewykluczone także, że miękka realizacja tej spółgłoski w niektórych wyrazach, np. *prześpieczeństwo*, *śpichlorek*, *śpiekota*, *śpionka* jest rezultatem upodobnień.

W gwarze tykocińskiej została zaświadczona także archaiczna forma *siarna* ‘sarna’, w której spółgłoska zachowała miękkość przed *-ar* pochodzącym z miękkiego sonantu *r*. Tego typu formy mają szeroki zasięg na Mazowszu, choć – jak

podają autorki *Atlasu Gwar Mazowieckich* – nie notowano ich na krańcach północno-wschodnich i południowo-zachodnich³⁸.

Prawdopodobnie w omawianej gwarze zachowano wymowę przedniojęzykowego ł, które w niektórych wyrazach przeszło w l: *falsywiec*, *falsywy* ‘fałszywiec, fałszywy’, *kaluza* ‘kałuża’, *mokradla* ‘pora deszczów, rozmokłe drogi’, *zdolać*, *niezdolać* ‘zdołać, niezdolać’. Być może hiperpoprawnością należy tłumaczyć formę *alkierz* || *alkierz*, *alkier*.

W jednym przykładzie spółgłoska *t* zastąpiła wargowe *w*: *purchatka* || *purchawka* ‘bedłka kulista z pyłem nasiennym wewnątrz’. W innych wyrazach *t* zostało zastąpione przez *c*: *łacwo*, *łacno* ‘łatwo’, *łacwy* ‘łatwy’, *strącowiny* ‘strąkowiny, grochowiny’, *tyca* ‘tyka’, *zdaleca* ‘zdaleka’. W wyrazie *glista* zamiast bezdźwięcznej grupy *-st-* mamy *-zd-*: *glizda* ‘glista, dżdżownik’.

Warto odnotować także, że w gwarze tykocińskiej zachowała się pierwotna forma *list* ‘liść drzewny’.

W omawianej gwarze obecne są również wtrącenia (najczęściej spółgłoski *d*: *drdzeń*, *drdzenny* ‘rdzeń, rdzenny’, *Hiendryk* ‘Henryk’, *zdrąb* ‘zrąb, cztery ściany domu bez dachu’, *zdrębina* ‘cztery ściany w studni’; rzadziej *r*: *frebra* ‘febra, zimnica; leczą nieraz gwałtownym przestachem’, *praśport* ‘paszport’ i sporadycznie *n*: *którny* ‘który’).

Spółgłoski środkowojęzykowe

Generalnie spółgłoski *ś*, *ź*, *ć*, *dź* wymawiane były w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej tak jak w języku literackim, choć zdarzają się też odstępstwa od normy ogólnopolskiej. Można do nich zaliczyć wprowadzenie *n* zamiast *ń* przed spółgłoską szczelinową: *pozwoleństwo*, *pozwolenstwo* ‘pozwolenie, dozwolenie’. Podobnie jak zjawisko występowania *r* zamiast *rz*, tak też zastępowanie *ń* przez *n* charakterystyczne jest dla gwar podlasko-suwalskich³⁹.

Sporadycznie spółgłoska *j* wymawiana jest jako *ń*: *bańdurzyć* || *bańdurzyć*; *bańdurka* ‘fujarka, dudka do grania’, a *ć* jako *c*: *choc* ‘choć’, *chocaz* ‘chociaż’, *połczynna* ‘drzewo roztarte piłą wzdłuż kłoca na dwie połowy’, *widz* ‘w trybie rozkazującym od widzieć, mówią nie widź, ale *widz*, także w gniewie nie: *widzisz* go! ale „widz go!”’. Tego typu przykłady A. Kowalska kwalifikuje jako archaiczne formy zdepalatalizowane⁴⁰.

³⁸ A. Kowalska, A. Strzyżewska-Zaremba, *Atlas gwar mazowieckich*, t. X, cz. 2, s. 123.

³⁹ Tamże, s. 110.

⁴⁰ A. Kowalska, *Północno-wschodnio-mazowieckie archaizmy fonetyczne na tle dziejów osadniczych*, „Biuletyn PTJ” XLVII–XLVIII (1992), s. 132.

Brak joty został odnotowany w przykładach: *miescki* ‘miejski, mieszczański’, *po miescku* ‘po miejsku’, *poćma* (t. j. pódźma) ‘pójdźmy, od pójść’, *wieski* ‘wioskowy, wiejski’.

Spółgłoski tylnojęzykowe

W zakresie realizacji spółgłosek tylnojęzykowych w gwarze tykocińskiej obserwujemy liczne wahania. Występuje tu tak charakterystyczne dla mazowieckiego zespołu dialektalnego zjawisko mieszania *ke, ge; kie, gie* oraz palatalna wymowa *k, g* przed *ę*: *gięsiór* ‘samiec gęsi’, *kiendy* ‘kędy, któredy’, *legiendy, take* l. mn. ‘tacy, takie, np. „take ludzie, take dzieci, take zydy, take złodziei, take koni, take ojcy”’.

W gwarze tykocińskiej obserwujemy także miękką wymowę spółgłosek *ch, h* przed *y* (o czym była już mowa w akapicie poświęconym samogłoskom *i, y*) oraz *e*: *bałabuchi, bebecchi, hizo, hizej, hizej, hizzy, hizszy, najhizszy, recuchi, chiba, burchiel* ‘bąbel narwany lub odparzony na ciełe’, *Hiendryk* ‘Henryk’.

Wahania dotyczą także dystrybucji spółgłosek *k* i *ch* oraz *g* i *h*: *bełch* || *bełk* ‘brzuch’, *ptach* ‘ptak’, *bieluga* || *bieluha* ‘gatunek ryby żyjącej w Narwi, zwany także *rapą* i *bielizną*’, *bląhy* || *blągi* ‘mało wart, niedobry’.

Wydaje się, że w gwarze tykocińskiej występowało dźwięczne *h* i bezdźwięczne *ch* o czym może świadczyć przykład: *bląchy* : *bląhy*. Inne wyrazy wskazują na cofanie się tego typu wymowy: *chojdać się* ‘chuścić, bujać się’, *chojdawka* ‘chustawka’ (A. Brückner podaje⁴¹, że *hujdać* i *hojdać, hujdawka* są odmiennymi postaciami wyrazów *huścić* i *hustawka*. Mogą one także mieć w nagłosie *ch-, chojdać, chojda*, o sokole, Potocki); *chyl, na chylu* ‘w miejscu otwartym na dworze, na przeziągu, na wywyższeniu’, *kurchan* ‘pagórek sypany, kopiec, nie koniecznie mogiła’.

W badanym materiale mamy także przykłady występowania dźwięcznego *h* zamiast bezdźwięcznego *ch*: *haber* ‘bławatek, modrak, wasilek’, *habory* ‘mięso najgorsze, chude żylaste’.

Zjawisko występowania spółgłoski dźwięcznej zamiast bęzdźwięcznej widoczne jest także w innych przykładach: *gaganek* ‘kaganek’, *podwiga* ‘spódnica fałdowana niewieścia’, *scubeć, scubta, scubetka* ‘szczypta czegoś’, *scubeł, scubetek* ‘szczupak’, *wielgi* ‘wielki’, *wielgoźnik* ‘bardzo wielki, gdy mowa o jakimś zwierzęciu, owocu itd.’, *wielgoloza* ‘gatunek letniej gruszki, zwany inaczej jedwabnicą’, *Wielganoc* || *krusa, kruska* ‘grusza, gruszka’ oraz *siorpać* || *siorbać* ‘pić głośno ustami’. Autorki *Atlasu Gwar Mazowieckich* ustaliły, że „terenem, na którym te wymiany występują bardzo często, jest przede wszystkim północna i północno-wschodnia część badanego terenu. Na tym obszarze skupiają się niemal wszystkie

⁴¹ *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1927.

niezgodne z literackimi formy ze spółgłoską dźwięczną (jak np. *miesiądze*) a także archaiczne formy ze spółgłoską bezdźwięczną (*kruszka, otłogi, otnoga*)⁴².

W zakresie spółgłosek tyłnojęzykowych zwracają uwagę nazwy ze śródgłosowym *-g-*: *jeglej, jegleja, jagleja, agleja, jegleina* ‘jodła, a właściwie świerk, w okr. Tykocińskim bowiem nie rosną dziko jodły, tylko świerki, ale lud nie zna wyrazu świerk’, które są genetycznie mazowieckie i chełmińskie, a powstały pod wpływem lub na substrakcie litewskim. Nazwy ze śródgłosowym *-d-*, według S. Dubisza, są prawdopodobnie wynikiem wpływów polskiego języka literackiego⁴³.

Ponadto w omawianym słowniczku występuje wymiana *ch* w *h*, a następnie w *g*: *duga* ‘ducha’, zachowanie pierwotnego *g*: *gańba* ‘hańba’, *gańbować, gańbić* ‘hańbować, hańbić, gardzić’ oraz *ch*: *chrzybt, chrzybiet* ‘kość grzbietowa u ptactwa domowego’, *chrzybciały* ‘grzbiecisty, z wysokim grzbietem; w Białostockim mówi lud, że zagon każdy powinien być *chrzybciały*’. Sporadycznie obserwujemy zanik śródgłosowej spółgłoski *ch*: *dua* ‘ducha’.

Z innych zjawisk językowych występujących w gwarze tykocińskiej możemy wskazać metatezę: *emena* ‘enema, lewatywa’, *izbetka* (mała) ‘izba w znaczeniu tak świetlicy, stancji jako i całej chaty’, *marmotać, mormotać* ‘szemrać, mruczeć’, *marmot* ‘szemrzący’, *okomon, okumon* ‘ekonom’, *prowow* ‘powróż, postronek’; dysymilacje: przejście *kt* w *cht* (*acht weselny, dochtórka* ‘doktorka, akuszerka’), przejście *nk* \geq *tk* (*costek* ‘czosnek’). Forma mianownika powstała na skutek analogii do przypadków zależnych *czosnku* \geq *czostku*); asymilacje: *d* > *n* w grupie *dn* (*porzonny* ‘porządny’ – niewykluczone, że mamy tu do czynienia z uproszczeniem), *m* > *n* w grupie *mn* (*trunna* ‘trumna’).

Licznie w badanym materiale zostały poświadczone uproszczenia grup spółgłoskowych. W śródgłosie zanika spółgłoska *w*: *piersy, pierso* ‘po raz pierwszy’, *piersyna* ‘raz pierwszy’, *koktucha* || *kwoktucha* ‘nasiadka, kura pragnąca wysiadywać kurczęta, nazywana tak od kwoktania’, *choscka* || *chwoścka* ‘roślina błotna, gatunek trawy twardej, ze źdźbłem okrągłym; nazwa pochodzi zapewne od *chwośt*, *choscowaty, choscawy* ‘np. wół lub człowiek – chudy, nędzny’, *rozkścieć się* ‘rozkwitnąć, gdy mowa zwłaszcza o drzewach’, *zakścieć* ‘zakwitnąć’, *kścieć* ‘kwitnąć’ (od *kwiść, kwście, kście*); *ł*: *bedka* ‘bedłka’, *jebko* ‘jabłko’, *jebkowity* (koń) ‘maść jabłkowita’; *d*: *jena* ‘jedna’, *otajać, otajeć* ‘stopnieć’; *t*: *namieśnik* || *namiestnik* ‘tak w pow. Białostockim zowią gumienego, karbowego, zastępcę dziedzica lub ekonomy na folwarku’; *m*: *truna* ‘trumna’, *k*: *tylo* ‘tylko’. Uwagę zwraca forma *sklenica* ‘szklanka’. Jest to uproszczona nagłosowa grupa *śck-*. H. Friedrich notuje ją jako powszechną na Mazowszu: „Na całym Mazowszu nastąpiło inne uprosz-

⁴² A. Kowalska, A. Strzyżewska-Zaremba, *Atlas gwar mazowieckich*, t. X, cz. 2, s. 101.

⁴³ S. Dubisz, *Nazwy roślin w gwarach ostródzko-warminsko-mazurskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 15.

czenie: ść > ś. Stąd też na południu (...) notowaliśmy wyłącznie śkło i śklanka”⁴⁴. W świetle materiałów *Atlasu Gwar Mazowieckich* formy tego typu nie są już powszechne, często występują obocznie do szerzącej się formy ogólnopolskiej *szk*⁴⁵.

W wymowie tykocińskiej zanikały także spółgłoski nagłosowe: *spaniały* ‘wspaniały’, *strzęs* zrobić ‘wstrząsnąć, poruszyć wszystko w domu lub wiosce’, *ładyzka* ‘garnek gliniany bez ucha na mleko’ (J. Karłowicz podaje *gładyszka*), *łyśkać*, *łyśkać się* ‘błyskać’, *zgorcysty* || *wzgorcysty* ‘pagórkowaty, wyniosły’ oraz wygłosowe: *obejsed się* ‘obszedł się, od słowa obejść się bez czego’, *pomer*, *umer*, *uper się* ‘umarł, uparł się’, *wejsed*, *wnised* ‘wszedł’, *nalaz* ‘znalazł’, *ju* ‘już’, *tera* ‘teraz’. Skróceniu uległ wyraz *kiedy*: *kied* ‘skrótowe: kiedy...’.

W gwarze tykocińskiej zostały zachowane także staropolskie formy: *bar-zo*, *koprzywa* ‘pokrzywa, roślina, chwast ogrodowy i w lasach tu na dobrej ziemi rosnący’, *ruchać* ‘ruszać’, *nie ruch!* ‘nie ruszaj, nie dotykaj się tego’, *wsytkie* || *wszystkie* ‘wszyscy, np. „wsytkie ludzie”’, *wsytko* ‘wszystko’, *zielisko* ‘zielsko, chwasty’, *sumlenie* ‘sumienie’, *sumlenny* ‘sumienny’.

Ponadto zostały odnotowane formy: *noźnicki* ‘nożyczki’ oraz *śloza*, *ślozka*, *ślozeńka*, *ślozulka*, *ślozulecka*, *ślozuleńka* ‘łza, łezka itd.’. Wyrazy *śloza* itp. najprawdopodobniej powstały pod wpływem gwar ruskich.

W słowniczku Glogera zwraca uwagę forma *best*, *bezt* ‘bez’. Występowanie wygłosowej spółgłoski w tym wyrazie tłumaczy się rodzimą tendencją do podtrzymywania grupy w wygłosie, z czym nie zgadza się S. Dubisz. Według niego, zwarte występowanie tej nazwy w Polsce północno-wschodniej należy tłumaczyć wpływami języka litewskiego i pruskiego⁴⁶.

Przyjmuje się, że gwary podlasko-suwalskie, występujące w Polsce północno-wschodniej, mają cechy zbieżne zarówno z dialektem mazowieckim, jak i z północnokresowym, ponieważ powstały na substrakcie białoruskim⁴⁷. Na podstawie analizowanego materiału możemy stwierdzić, że w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej dominują właściwości charakterystyczne dla dialektu mazowieckiego, np. mieszanie *i*, *y*; oboczność *ke*, *ge* || *kie*, *gie*, mazurzenie. Obecne są w niej również zjawiska o szerszym zasięgu, północnopolskim, np. przejście nagłosowego *ja-* w *je-*, *ra-* w *re-*; przejście *e* w *o* wtedy, gdy jest ono częścią grupy *eł* kontynuującej pierwotny miękki sonant *l*, przejście *-ar-* pochodzącego ze zdyspalatalizowanego miękkiego sonantu *r* w *-er-*. W gwarze tykocińskiej występują także właściwości charakterystyczne dla gwar pogranicza polsko-

⁴⁴ H. Friedrich, *Gwara kurpiowska. Fonetyka*, Warszawa 1955, s. 125.

⁴⁵ A. Kowalska, A. Strzyżewska-Zaremba, *Atlas gwar mazowieckich*, t. X, cz. 2, s. 119.

⁴⁶ S. Dubisz, *Nazwy roślin w gwarach ostródzko-warmińsko-mazurskich*, s. 79.

⁴⁷ S. Dubisz, H. Karaś, N. Kolis, *Dialekty i gwary polskie*, s. 98.

białoruskiego, np. brak rozróżnienia *a* jasnego i pochylonego, występowanie *r* zamiast *rz*, zastępowanie *ń* przez *n*.

PHONETIC CHARACTERISTICS OF NINETEENTH CENTURY TYKOCIN DIALECT

S u m m a r y

In this article the author presents characteristic features of nineteenth century Tykocin dialect reconstructed on the basis of *Dictionary of folk dialects of Tykocin area* by Zygmunt Gloger. It results from the analysis of the material that the subject dialect is dominated by features characteristic of Mazovia dialect, e.g. mixing *i*, *y*; alternation *ke*, *ge* || *kie*, *gie*, mazuria “speaking”. Other phenomena, of wider north Polish range occur as well, e.g. shifting of vocal *ja-* into *je-*, *ra-* into *re-*; *e* shifting into *o* when it is a part of the *eł* group continuing original soft sonant *l*, *-ar-* deriving from dispalatized soft sonant *r* shifting into *-er-*. Features characteristic of Polish Belarus Borderland dialect, e.g. lack of difference between light *a* and sloping *a*, appearance of *r* instead of *rz*, substituting *ń* with *n*, occur in the Tykocin dialect as well.